

Sygn. akt I C 697/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia Sądu Okręgowego Zofia Homa**

Protokolant: st. sekr. sądowy Jolanta Jaworska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 grudnia 2013 r.

sprawy z powództwa B. H. i J. H. (1)

przeciwko (...) Spółka Akcyjna(...)(...)z siedzibą w W.

o zapłatę

- 1) zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna(...)(...)z siedzibą w W.na rzecz powódki B. H.kwotę 60 000,00 (sześćdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty;
- 2) zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna(...)(...)z siedzibą w W.na rzecz powódki B. H.kwotę 20 000,00 (dwadzieścia tysięcy) złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty;
- 3) zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna(...)(...)z siedzibą w W.na rzecz powoda J. H. (1)kwotę 60 000,00 (sześćdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty;
- 4) zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna(...)(...)z siedzibą w W.na rzecz powoda J. H. (1)kwotę 20 000,00 (dwadzieścia tysięcy) złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty;
- 5) zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna(...)(...)z siedzibą w W.na rzecz powoda J. H. (1)kwotę 10 355,00 (dziesięć tysięcy trzysta pięćdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów pogrzebu wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 września 2011roku do dnia zapłaty;
- 6) w pozostałym zakresie powództwo oddala;
- 7) koszty procesu między stronami wzajemnie znosi;
- 8) nakazuje ściągnąć od pozwanego (...)Towarzystwa Ubezpieczeń Spółka Akcyjna (...)Spółka Akcyjna z siedzibą w W.na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 5 743,37(pięć tysięcy siedemset czterdzieści trzy złote trzydzieści siedem groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od których powodowie byli zwolnieni.

I C 697/11

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 19 sierpnia 2011 roku powodowie B. H. i J. H. (1) wnieśli o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej (...) w W.:

- 35.000,00zł tytułem odszkodowania z uwagi na znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej B. H. w związku ze śmiercią córki K. H. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 września 2010 roku do dnia zapłaty;
- 105.000,00zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę B. H. w związku ze śmiercią córki K. H. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 września 2010 roku do dnia zapłaty;
- 35.000,00zł tytułem odszkodowania z uwagi na znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej J. H. (1) w związku ze śmiercią córki K. H. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 września 2010 roku do dnia zapłaty;
- 105.000,00zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę J. H. (1) w związku ze śmiercią córki K. H. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 września 2010 roku do dnia zapłaty;
- 17.012,00zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu K. H. poniesionych przez J. H. (1) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 września 2010 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 6 grudnia 2009 roku, śmierć poniosła córka powodów – K. H.. Sprawcą wypadku był kierowca samochodu osobowego – M. M.. W chwili śmierci K. H. miała 17 lat. Zaistniały wypadek wywołał olbrzymi wstrząs w życiu powodów. Śmierć K. H. odbiła się bardzo traumatycznie na psychice powodów i wpłynęła negatywnie na ich sytuację życiową. Powodowie pozbawieni zostali codziennej obecności córki, czują się bezradni i samotni, spadła ich aktywność życiowa, powodowie stali się apatyczni i zrezygnowani, co wpływa destrukcyjnie na codzienne funkcjonowanie powodów (pozew wraz z uzasadnieniem k. 2-9).

W odpowiedzi na pozew pozwane (...) Spółka Akcyjna (...) z siedzibą w W. nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie w całości. W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego w związku ze zgłoszeniem przez powodów roszczeń odszkodowawczych, pozwany wypłacił na rzecz powodów kwoty po 15.000,00zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwoty po 5.000,00zł tytułem odszkodowania z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej powodów po śmierci córki z uwzględnieniem 50% przyczynienia się K. H. do powstałej szkody z uwagi na brak zapięcia pasów bezpieczeństwa. Zdaniem pozwanego, wypłacone kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania są adekwatne do rozmiaru doznanej przez każdego z powodów krzywdy oraz szkody. Ponadto pozwany wskazał, iż żądanie powoda J. H. (1) w zakresie zwrotu kosztów pogrzebu córki jest przedwczesne bowiem postępowanie likwidacyjne w tym zakresie nie jest zakończone z uwagi na bierność J. H. (1), który do nie udzielił pozwanemu ubezpieczycielowi żądanych przez niego informacji mających na celu ustalenie wysokości kosztów pogrzebu (odpowiedź na pozew k. 73-77).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

K. H., urodzona w dniu (...), była córką powodów B. H. i J. H. (1). W dniu 6 grudnia 2009 roku, w K.G., w wieku 17 lat zginęła w wypadku samochodowym. Przyczyną wypadku było doprowadzenie przez kierującego samochodem osobowym marki R. (...) o nr rej. (...) M. M., będącego w stanie nietrzeźwości, do utraty panowania na pojeździe, w wyniku czego zjechał on z jezdni, najechał na dwa betonowe murki ograniczające przepust stanowiący wjazd do posesji, w następstwie czego nastąpiło przewrócenie pojazdu. Prędkość samochodu na drodze mogła wynosić 136km/h, a w momencie uderzenia w murek przepustu około 128km/h. K. H. podróżowała na tylnej kanapie pojazdu, po prawej stronie. Nie ma możliwości zweryfikowania czy w chwili wypadku K. H. miała zapięte pasy bezpieczeństwa, nie stwierdzono blokowania pasa właściwego dla zajmowanego przez nią miejsca jednakże – w ocenie biegłego - charakter obrażeń przez nią doznanych w zestawieniu z sytuacją drogową uprawnia do stwierdzenia, że w chwili uderzenia samochodu w przeszkodę K. H. nie była zapięta w pas bezpieczeństwa. Zdaniem biegłego, zapięcie w pas bezpieczeństwa stwarzało znaczną szansę przeżycia K. H. w zaistniałej sytuacji. Tragiczna śmierć K. H. wywołała

olbrzymi wstrząs w życiu powodów, stali się oni apatyczni, zrezygnowani, stracili sens życia. Powodowie posiadają dwoje dzieci: syna D. H. urodzonego w dniu (...) oraz córkę W. H., która urodziła się w dniu (...) roku, tj. około rok po tragicznej śmierci K. H. (wyrok k. 300 dołączonych akt II K 110/10 Sądu Rejonowego w Biłgoraju, opinia biegłego sądowego z zakresu kryminalistycznych badań wypadków drogowych i techniki samochodowej k. 262-276, odpis skrócony aktu zgonu k. 20, odpis skrócony aktu urodzenia k. 21 i k. 38, zeznania M. B.k. 118, zeznania A. K.k. 118v-119, zeznania Ł. K.k. 119, zeznania P. G.k. 119v-120, zeznania powódki B. H.k. 115v-116v w zw. z k. 309, zeznania powoda J. H. (1)k. 116v-117 w zw. z k. 309).

Powódka B. H. urodziła się w dniu (...) roku, z zawodu jest pielęgniarką. Ukończyła Liceum Ogólnokształcące w T., następnie ukończyła Studium (...) w B. i podjęła pracę jako pielęgniarka w (...) w L. przy ul. (...), gdzie pracuje do chwili obecnej. W międzyczasie ukończyła licencjat pielęgniarski. Po śmierci K. H. u powódki wystąpiły zaburzenia adaptacyjne o obrazie depresyjno – lękowym z towarzyszącymi temu objawami zespołu stresu pourazowego. Przejawiają się one u powódki w utrzymującym się od śmierci córki obniżonym nastrojem, występowaniem stanów przygnębienia, apatii, głębokiego smutku, tendencją do reagowania płaczem ale również reagowania drażliwością, płaczliwością, wzmożonym napięciem psychicznym. W początkowym okresie znacznego stopnia, ze stanami hysterii, poważnymi trudnościami w kontroli i opanowywaniu emocji, znacznym rozchwianiu emocjonalnym od stanów apatii, bezczynności do drażliwości, wybuchowości, trudnościami w sprostaniu codziennym obowiązkom, trudnościami w koncentracji, cechami rozkojarzenia, lękiem przez samotnym pozostawaniem w domu z towarzyszącą temu utratą zainteresowania tym, co dzieje się w otoczeniu i zdolności przeżywania przyjemności, niechęcią do kontaktów towarzyskich, izolacją od otoczenia (poza pracą). Powyższym zaburzeniom towarzyszyły, o dużej sile i natężeniu trwające do pół roku rozpamiętywanie straty córki, natrętne powracające obrazy z wypadku, widok córki z głową w bagażniku, odczute jeszcze ciepło jej głowy, powódka długo nie mogła zapomnieć sekcji zwłok, miała zaburzenia snu i koszmary senne z tym związane. Stan psychiczny powódki jest reakcją na przeżytą i przeżywaną nadal traumę, zaburzenia te, obecnie z mniejszym nasileniem niż w początkowym okresie występują u powódki nadal. U powódki, mimo upływu czasu nie domknął się emocjonalnie proces żałoby po śmierci córki. Powódka nadal wspomina myślowo córkę, czuje przygnębienie z powodu jej utraty, odczuwa fizycznie i psychicznie jej brak, nie jest w stanie bez nadmiernych emocji, lecz mówić o tragedii, zmarłej córce. Powódka po śmierci córki przebywała na krótkim urlopie wypoczynkowym. Tragiczna utrata dorastającej córki zdecydowanie wpłynęła negatywnie na aktywność życiową powódki, kontakty interpersonalne poza pracą, powódka ograniczyła w znacznym stopniu kontakty zarówno ze znajomymi jak i rodziną, osłabło jej zainteresowanie tym, co dzieje się w otoczeniu. Powódka w przeszłości, po śmierci córki korzystała z pomocy psychologicznej, psychoterapii, aktualnie nie korzysta z pomocy psychologicznej choć – w ocenie biegłej psycholog – z uwagi na aktualny stan psychiczny powódki byłoby to wskazane. Od sierpnia 2011 roku B. H., z powodu utrzymujących się zaburzeń depresyjnych i przedłużonej reakcji żałoby leczy się farmakologicznie u psychiatry. Rokowania co do stanu zdrowia psychicznego powódki są pozytywne. Powstały u B. H. długotrwały uszczerbek na zdrowiu wynosi 5% (opinia biegłej sądowej psycholog k. 178-194 i k. 210-213, opinia biegłego sądowego psychiatry k. 226-231 i k. 248, zaświadczenie lekarskie k. 128 i k. 143, historia choroby k. 141-142 i k. 150-149, zeznania K. W.k. 117v-118).

Powód J. H. (1) urodził się w dniu (...) roku, ma wykształcenie średnie, z zawodu jest szklarzem. Po ukończeniu edukacji, przez ponad 20 lat prowadził własną działalność gospodarczą jako szklarz. Zaprzestał jej prowadzenia w miesiącu styczniu 2012 roku. Od 10 lat jest zatrudniony w Zespole Szkół Zawodowych w L. jako dozorca. Po tragicznej śmierci córki u powoda wystąpiły zaburzenia adaptacyjne. Po śmierci K. H. powód przeżywał okres głębokiej żałoby, żalu po jej stracie. Przeżywając początkową fazę żałoby, tj. okres rozpacz, zaprzeczania, buntu, doświadczał intensywnych stanów emocjonalnych, takich jak żal, lęk, przewlekły, głęboki smutek, apatia, stanów depresji z towarzyszącymi temu zaburzeniami snu i apetytu, dużo płakał w samotności, które to w znacznym stopniu ograniczyły jego aktywność życiową, kontakty interpersonalne. W początkowym okresie powód zupełnie nie radził sobie ze swoim stanem psychicznym, miał myśli samobójcze, zamknął się w sobie, izolując się od otoczenia i żony, znalazł irracjonalny „lek” na swoje rozchwianie psychiczne – alkohol, który zaczął nadużywać pijąc w samotności. Obecnie, nasilenie tych objawów jest mniejsze niż w okresie

pierwszych miesięcy po śmierci córki, ale trwają nadal. Powód nadal doświadcza poczucia krzywdy, żalu, cierpienia psychicznego, brak radości życia, utrzymujące się poczucie pustki w domu po śmierci córki. Do chwili obecnej nie może spokojnie rozmawiać o przeżyciach związanych ze śmiercią córki. Wspomnieniom towarzyszy płacz, cierpienie, ból psychiczny, powód nie pogodził się psychicznie z utratą córki, jest nadal na etapie buntu, rozpacz i nieakceptacji faktu śmierci córki, nadal „ucieka w alkohol” nie radząc sobie ze swoim stanem psychicznym, a co gorsze nie szuka dla siebie pomocy, nie daje się zmotywować do podjęcia leczenia. Nagła, tragiczna śmierć córki spowodowała wystąpienie w zdrowiu psychicznym powoda zaburzeń depresyjnych przejawiających się w utrzymującym się od śmierci córki obniżonym nastrojem, występowaniem stanów przygnębienia, apatii, niechęcią do kontaktów towarzyskich ale również reagowaniem drażliwością, płaczliwością, wzmożonym napięciem psychicznym z towarzyszącą temu utratą zainteresowania tym, co dzieje się w otoczeniu i zdolności przeżywania przyjemności. U powoda, mimo upływu czasu nie domknął się emocjonalnie proces żałoby po śmierci córki. Powód nadal wspomina myślowo córkę, czuje przygnębienie z powodu jej utraty, odczuwa fizycznie i psychicznie jej brak, nie jest w stanie bez nadmiernych emocji, lecz mówić o tragedii, zmarłej córce.

Z uwagi na przedłużoną reakcję żałoby powód wymaga systematycznej psychologicznej terapii indywidualnej. Powód wymaga również uczestnictwa

w terapii odwykowej z powodu nadużywania alkoholu po śmierci córki, które obecnie już nosi znamiona uzależnienia od alkoholu. W przypadku gdy powód nie podejmie specjalistycznej terapii psychologicznej rokowania co do jego stanu zdrowia psychicznego są negatywne. Powstały u J. H. (1) długotrwały uszczerbek na zdrowiu wynosi 5% (opinia biegłej sądowej psycholog k. 160-176 i k. 210-213, opinia biegłego sądowego psychiatry k. 219-225 i k. 248, historia choroby k. 125-127, zeznania K. W.k. 117v-118).

Powódka B. H. obecnie ma 45 lat, zaś jej mąż J. H. (1) ma 49 lat, zamieszkują w L. wraz z synem D. i córką W.. Powodowie zawarli związek małżeński w 1990 roku. Do śmierci córki K. H. małżeństwo stron układało się dobrze. Tragiczna śmierć córki miała negatywny wpływ na relacje w małżeństwie powodów. Sytuacja w rodzinie, przeżywana tragedia, wspólna decyzja o następnym dziecku początkowo wzmocniła dotychczasowe pozytywne relacje. Powodowie wspólnie szukali dla siebie pomocy u psychologa w kryzysie psychicznym. Powód po kilku spotkaniach wycofał się z terapii, zamknął się w sobie, zaczął się izolować od rodziny, przeżywał samotnie, w izolacji od powódki traumę. Po około pół roku po tragicznej śmierci córki przeżywane przez powodów zaburzenia psychiczne zaczęły negatywnie wpływać na ich relacje. Doszło do znacznego osłabienia więzi, trudności w porozumiewaniu się i komunikacji. Powód zaczął nadużywać alkoholu, pijąc samotnie, co stało się powodem dodatkowych napięć

i konfliktów. Na obecnym etapie ich związku tylko urodzona w (...) córka W., nad którą sprawują wspólnie opiekę utrzymuje ten związek. Relacje, pozytywna więź emocjonalna pomiędzy powodami uległa znacznemu pogorszeniu (opinia biegłej sądowej psycholog k. 178-194, zeznania powódki B. H.k. 115v-116v w zw. z k. 309, zeznania powoda J. H. (1) k. 116v-117 w zw. z k. 309).

K. H. przed śmiercią zamieszkiwała wraz z rodzicami – powodami i bratem D.. Relacje pomiędzy K. H. a rodzicami i bratem układały się bardzo dobrze, K. H. miała bardzo dobry kontakt z matką, ojcem oraz bratem i babcią, powodowie mieli oparcie w córce, mogli na nią liczyć. Tworzyli szczęśliwą rodzinę. K. H. była osobą bardzo otwartą, pomocną, miała bardzo dobre wyniki w nauce. Ponadto udzielała się społecznie, pełniła funkcję przewodniczącej Samorządu Uczniowskiego. Miała bardzo duże grono znajomych, była bardzo lubiana.

W 2008 roku K. H. z wyróżnieniem ukończyła Gimnazjum (...) L., w przyszłości chciała wykonywać zawód pielęgniarki. Koszty pogrzebu K. H. poniósł powód J. H. (1) (świadcstwo k. 23, dyplom uznania k. 24, dyplom k. 25, nagroda k. 26, list gratulacyjny k. 27, list pożegnalny k. 28, faktury VAT k. 46-53, zeznania powódki B. H.

k. 115v-116v w zw. z k. 309, zeznania powoda J. H. (1) k. 116v-117 w zw. z k. 309).

W toku postępowania pozwany konsekwentnie podnosił 50% przyczynienie się K. H. do powstałej szkody z uwagi na brak zapięcia pasów bezpieczeństwa. Na rozprawie w dniu 17 grudnia 2013 roku strona powodowa uznała przyczynienie K. H. do powstałej szkody na poziomie 20% (protokół rozprawy k. 309v).

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przywołane dowody, zgromadzone w aktach sprawy, których prawdziwości, autentyczności i zgodności z oryginałem żadna ze stron procesu, reprezentowanych przez profesjonalnych pełnomocników nie kwestionowała.

W sprawie przeprowadzono dowód z opinii biegłych sądowych lekarza psychiatry oraz biegłego sądowego psychologa. W ramach kontroli merytorycznej i formalnej tych opinii, Sąd nie dopatrył się żadnych nieprawidłowości nakazujących odebranie im przymiotu pełnowartościowego źródła dowodowego. Biegli wskazali wszelkie przesłanki przyjętego rozumowania, przedstawili także jego tok oraz omówili ich wyniki końcowe. Wnioski płynące z opinii są klarowne i wynikają z przyjętych podstaw. Sąd nie dopatrył się w nich błędów logicznych, niezgodności z życiowym doświadczeniem bądź też niespójności z pozostałym materiałem dowodowym, końcowo dzieląc wnioski specjalisty. W tych warunkach przedmiotowe opinie posłużyły za pełnowartościową podstawę dokonanych ustaleń faktycznych, pozwalając także na weryfikację wiarygodności dowodów osobowych. Ustalając przebieg wydarzeń oraz fakt czy K. H. była zapięta w pas bezpieczeństwa, Sąd oparł się na opinii biegłego z zakresu kryminalistycznych badań wypadków drogowych i techniki samochodowej.

W ramach kontroli merytorycznej i formalnej opinii biegłego, nie dopatrył się Sąd nieprawidłowości pozwalających na odebranie złożonej opinii przymiotu pełnowartościowego źródła dowodowego. Biegły wskazał bowiem wszelkie przesłanki przyjętego rozumowania, przedstawił także jego tok. Wnioski płynące z opinii przedstawione są klarownie i logicznie wynikają z przyjętych podstaw. Sąd uwzględnił także zeznania powodów oraz świadków w zakresie rodzaju, długotrwałości, intensywności cierpienia powodów po śmierci K. H., pogorszenia się sytuacji życiowej powodów po śmierci córki K. H. oraz okoliczności wypadku z dnia 6 grudnia 2009 roku, gdyż są zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

W ocenie Sądu, dowody uznane za wiarygodne w opisanej konfiguracji, tworzą łańcuch dowodów niesprzecznych wewnątrz i pozwalają na ustalenie stanu faktycznego w stopniu wystarczającym dla jednoznacznego wyrokowania w sprawie, przy wysnuwaniu wniosków zgodnych z zasadami logicznego rozumowania i opartych na doświadczeniu życiowym. Zgodnie z treścią art. 328 § 2 k.p.c. Sąd jest zwolniony ze wskazywania przyczyn, dla których dał wiarę dowodom stanowiącym podstawę ustaleń faktycznych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Powództwo co do zasady jest słuszne.

Na wstępie zważyć należy, iż podstawa odpowiedzialności pozwanego nie była sporna, dlatego też należy jedynie wspomnieć, iż stosownie do treści

art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych,

z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca

w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Przepisy tej ustawy, w zakresie przez nią uregulowanym, mają charakter szczególny w stosunku do przepisów Kodeksu cywilnego (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2008 roku w sprawie III CZP 115/07, OSNC 2008/9/96). Niemniej jednak dla porządku wypada wskazać,

iż zgodnie z art. 435 § 1 kc w zw. z art. 436 § 1 kc, samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch

tego środka komunikacji, nie wyłączając pasażera pojazdu, który prowadzi, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie

z winy uszkodzonego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

W sprawie bezspornym był fakt, że do przedmiotowego wypadku doszło

z winy kierowcy pojazdu marki I. – T. S., za którego zastępczą odpowiedzialność cywilną ponosi pozwany.

W toku niniejszego postępowania pozwany podnosił 50% stopień przyczynienia się K. H. do powstania szkody, strona powodowa zaś ostatecznie uznała fakt przyczynienia się K. H. do zdarzenia z dnia 6 grudnia 2009 roku na poziomie 20%.

Z punktu widzenia art. 362 k.c. przyczynienie się uszkodzonego ma miejsce wtedy, gdy jedną z przyczyn powstania lub powiększenia szkody jest zachowanie uszkodzonego. W ocenie Sądu, nie zasługuje na uwzględnienie podnoszony przez stronę pozwaną fakt przyczynienia się uszkodzonego do powstania szkody.

Wskazać należy, iż z opinii biegłego sądowego z zakresu kryminalistycznych badań wypadków drogowych i techniki samochodowej wynika, iż nie ma możliwości zweryfikowania czy w chwili wypadku K. H. miała zapięte pasy bezpieczeństwa. Biegły wskazał, iż nie stwierdzono blokowania pasa właściwego dla zajmowanego przez nią miejsca –

w ocenie biegłego - charakter obrażeń przez nią doznanych w zestawieniu

z sytuacją drogową uprawnia do stwierdzenia, że w chwili uderzenia samochodu w przeszkodę K. H. nie była zapięta w pas bezpieczeństwa. Zdaniem biegłego, zapięcie w pas bezpieczeństwa stwarzało znaczną szansę przeżycia K. H. w zaistniałej sytuacji. Całokształt okoliczności sprawy pozwala więc na przyjęcie stopnia przyczynienia się K. H. do powstałej szkody na poziomie 50%.

Powodowie B. H. i J. H. (1) swoje roszczenia opierali na treści przepisu, art. 446 § 3 i 4 kc oraz dodatkowo J. H. (1) na treści przepisu art. 446 § 1 kc.

Po pierwsze, w przedmiotowej sprawie kluczową więc kwestią było udzielenie odpowiedzi na pytanie czy powodowie wskutek śmierci K. H. doznali krzywdy i jaki był jej rozmiar oraz czy doszło do znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej.

Zebrane w sprawie dowody jednoznacznie potwierdzają, że śmierć córki K. H. spowodowała u powodów bardzo dotkliwe cierpienia psychiczne. Po śmierci córki, u powodów B. i J. małżonków H. pojawiło się dużo uczuć takich jak rozpacz, ogromny żal, smutek, przygnębienie, poczucie niepowetowanej straty, co jest konsekwencją żałoby. Jakość życia powodów została w znacznym stopniu obniżona, ograniczona do przeżywania żałoby. Obiektywna sytuacja życiowa powodów uległa znacznej zmianie, powodowie wymagają interwencji lekarza, ich aktywność życiowa została nie tylko przytłumiona ale i w znacznym stopniu zaburzona. Do chwili obecnej powodowie nie zaakceptowali zasłanej zmiany. Pozostałe uczucia smutku, osamotnienia i żalu będą towarzyszyły powodom z pewnością przez następne lata ich życia. Śmierć 17-letniej córki była dla powodów traumatycznym przeżyciem, powodowie do chwili obecnej, mimo upływu czasu, nie poradzili sobie z wyjściem z żałoby. Po śmierci K. H.

u powódki B. H. wystąpiły zaburzenia adaptacyjne o obrazie depresyjno – lękowym z towarzyszącymi temu objawami zespołu stresu pourazowego. Przejawiają się one u powódki w utrzymującym się od śmierci córki obniżonym nastrojem, występowaniem stanów przygnębienia, apatii, głębokiego smutku, tendencją do reagowania płaczem ale również reagowania drażliwością, płaczliwością, wzmożonym napięciem psychicznym.

W początkowym okresie znacznego stopnia, ze stanami hysterii, poważnymi trudnościami w kontroli i opanowywaniu emocji, znacznym rozchwianiu emocjonalnym od stanów apatii, beczynności do drażliwości, wybuchowości, trudnościami w sprostaniu codziennym obowiązkom, trudnościami

w koncentracji, cechami rozkojarzenia, lękiem przez samotnym pozostawianiem w domu z towarzyszącą temu utratą zainteresowania tym, co dzieje się

w otoczeniu i zdolności przeżywania przyjemności, niechęcią do kontaktów towarzyskich, izolacją od otoczenia (poza pracę). Powyższym zaburzeniom towarzyszyły, o dużej sile i natężeniu trwające do pół roku rozpamiętywanie straty córki, natrętne powracające obrazy z wypadku, widok córki z głową

w bagażniku, odczute jeszcze ciepło jej głowy, powódka długo nie mogła zapomnieć sekcji zwłok, miała zaburzenia snu i koszmary sennie z tym związane. Stan psychiczny powódki jest reakcją na przeżytą i przeżywaną nadal traumę, zaburzenia te, obecnie z mniejszym nasileniem niż w początkowym okresie występują u powódki nadal. U powódki, mimo upływu czasu nie domknął się emocjonalnie proces żałoby po śmierci córki. Powódka nadal wspomina myślowo córkę, czuje przygnębienie z powodu jej utraty, odczuwa fizycznie i psychicznie jej brak, nie jest w stanie bez nadmiernych emocji, lecz mówić o tragedii, zmarłej córce. Powódka po śmierci córki przebywała na krótkim urlopie wypoczynkowym. Powódka w przeszłości, po śmierci córki korzystała z pomocy psychologicznej, psychoterapii. Od sierpnia 2011 roku B. H., z powodu utrzymujących się zaburzeń depresyjnych

i przedłużonej reakcji żałoby lecz się farmakologicznie u psychiatry. Po tragicznej śmierci córki u powoda wystąpiły zaburzenia adaptacyjne. Po śmierci K. H. powód przeżywał okres głębokiej żałoby, żalu po jej stracie. Przeżywając początkową fazę żałoby, tj. okres rozpacz, zaprzeczania, buntu, doświadczał intensywnych stanów emocjonalnych, takich jak żal, lęk, przewlekły, głęboki smutek, apatia, stanów depresji z towarzyszącymi temu zaburzeniami snu i apetytu, dużo płakał w samotności, które to w znacznym stopniu ograniczyły jego aktywność życiową, kontakty interpersonalne.

W początkowym okresie powód zupełnie nie radził sobie ze swoim stanem psychicznym, miewał myśli samobójcze, zamknął się w sobie, izolując się od otoczenia i żony, znalazł irracjonalny „lek” na swoje rozchwianie psychiczne – alkohol, który zaczął nadużywać pijąc w samotności. Obecnie, nasilenie tych objawów jest mniejsze niż w okresie pierwszych miesięcy po śmierci córki, ale trwają one nadal. Powód nadal doświadcza poczucia krzywdy, żalu, cierpienia psychicznego, brak radości życia, utrzymujące się poczucie pustki w domu po śmierci córki. Do chwili obecnej nie może spokojnie rozmawiać o przeżyciach związanych ze śmiercią córki. Wspomnieniom towarzyszy płacz, cierpienie, ból psychiczny, powód nie pogodził się psychicznie z utratą córki, jest nadal na etapie buntu, rozpacz i nieakceptacji faktu śmierci córki, nadal „ucieka

w alkohol” nie radząc sobie ze swoim stanem psychicznym. Nagła, tragiczna śmierć córki spowodowała wystąpienie w zdrowiu psychicznym powoda zaburzeń depresyjnych przejawiających się w utrzymującym się od śmierci córki obniżonym nastrojem, występowaniem stanów przygnębienia, apatii, niechęcią do kontaktów towarzyskich ale również reagowaniem drażliwością, płaczącością, wzmożonym napięciem psychicznym z towarzyszącą temu utratą zainteresowania tym, co dzieje się w otoczeniu i zdolności przeżywania przyjemności. Powód nadal wspomina myślowo córkę, czuje przygnębienie

z powodu jej utraty, odczuwa fizycznie i psychicznie jej brak, nie jest w stanie bez nadmiernych emocji, lecz mówić o tragedii, zmarłej córce.

Z uwagi na przedłużoną reakcję żałoby powód wymaga systematycznej psychologicznej terapii indywidualnej. Powód wymaga również uczestnictwa

w terapii odwykowej z powodu nadużywania alkoholu po śmierci córki, które obecnie już nosi znamiona uzależnienia od alkoholu. Ponadto podkreślenia wymaga fakt, iż do śmierci córki K. H. małżeństwo stron układało się dobrze.

Tragiczna śmierć córki miała negatywny wpływ na relacje

w małżeństwie powodów. Sytuacja w rodzinie, przeżywana tragedia, wspólna decyzja o następnym dziecku początkowo wzmocniła dotychczasowe pozytywne relacje. Po około pół roku po tragicznej śmierci córki przeżywane przez powodów zaburzenia psychiczne zaczęły negatywnie wpływać na ich relacje. Doszło do znacznego osłabienia więzi, trudności w porozumiewaniu się i komunikacji. Powód zaczął nadużywać alkoholu, pijąc samotnie, co stało się powodem dodatkowych napięć i konfliktów. Relacje, pozytywna więź emocjonalna pomiędzy powodami uległa znacznemu pogorszeniu.

Reasumując powyższe w świetle okoliczności niniejszej sprawy uznać należało, że powodów dotknęła krzywda w postaci ogromnych cierpień psychicznych. Powodowie bardzo boleśnie przeżywali i przeżywają do chwili obecnej śmierć K. H..

Wobec wykazania odpowiedzialności pozwanego (...)Towarzystwa Ubezpieczeń (...)Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.za sprawcę wypadku Sąd ma uprawnienia do przyznania powodom odpowiedniej sumy pieniężnej za doznaną i odczuwaną nadal krzywdę. Podkreślić też należy, że jest to uprawnienie a nie obowiązek, bowiem wynika to wprost z redakcji przepisu art. 446§4 kc, który stanowi, iż „Sąd **może** przyznać.....odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę”.

Ustalenie krzywdy w oparciu o rodzaj, natężenie i czas trwania tej krzywdy, trwałość skutków a także stopień winy sprawcy ma podstawowe i zasadnicze znaczenie przy ustalaniu wysokości sumy odpowiedniej, która miałaby stanowić za doznaną krzywdę rekompensatę pieniężną.

Kryteria ustalenia „kwoty odpowiedniej” na gruncie art. 446§4kc jak wskazuje doktryna winny być najwyższe na rzecz osób, które w sytuacjach utraty najbliższych członków rodziny pozostały samotne, czy też utraciły dzieci.

W każdym wypadku ocena wysokości zadośćuczynienia powinna zostać dokonana z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy i kompensować nie śmierć członka rodziny bo takiej nie da się ustalić ale jego wcześniejszą utratę.

Odnosząc się do specyfiki tej konkretnej sprawy, Sąd mając na względzie rozmiar doznanej przez powodów krzywdy i zakresu ich cierpień uznał,

że kwota zadośćuczynienia w wysokości po 60.000,00zł – przy uwzględnieniu 50 % przyczynienia się K. H. do powstania szkody oraz faktu,

iż w toku postępowania likwidacyjnego, pozwany przyznał i wypłacił na rzecz każdego z powodów kwotę 15.000,00zł - dla każdego

z powodów będzie odpowiednia i stosowna, która spełni swój kompensacyjny charakter. Oczywistym jest, że przyznana kwota zadośćuczynienia nie wyrówna całej krzywdy moralnej, bo tej w pieniądzu wyrównać się nie da, ale w jakiś sposób złagodzi te cierpienia. Zdaniem Sądu zasądzone na rzecz powodów kwoty z jednej strony nie są nadmiernie wygórowane, z drugiej zaś odpowiadają poczuciu sprawiedliwości i złagodzeniu krzywdy. Z uwagi na to, Sąd w punkcie

I i III wyroku zasądził na rzecz każdego z powodów kwotę 60.000,00zł.

Sąd zasądził odsetki ustawowe od powyższych kwot odszkodowania od następnego dnia od dnia wyrokowania, tj. od dnia 31 grudnia 2013 roku gdyż fakty dotyczące okoliczności sytuacji życiowej w jakiej znaleźli się powodowie po śmierci córki podlegały ocenie Sądu dopiero w dacie wyrokowania. Od tej zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.). -

(punkt II i III wyroku).

W pozostałym zakresie co do żądania głównego w zakresie zadośćuczynienia i żądania akcesoryjnego w zakresie odsetek ustawowych, Sąd powództwo oddalił jako nieudowodnione i nie mające uzasadnienia w realiach niniejszej sprawy.

W niniejszym procesie powodowie B. H. i J. H. (1) domagali się także odszkodowania w wysokości po 35.000,00zł z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci córki.

Treść art. 446 § 3 k.c. stanowi, że sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Odszkodowanie to obejmuje szkody majątkowe, których nie uwzględnia się przy zasądzeniu renty (art. 446 § 2 k.c.). Szkody te wyrażają się w ogólnym, znacznym pogorszeniu warunków życiowych, w jakich znaleźli się najbliżsi członkowie rodziny zmarłego. Powoduje ono nie tylko uszczerbek w aktualnej sytuacji materialnej, ale również w możliwości polepszenia warunków życiowych w przyszłości i w ograniczeniu planów życiowych. Nie chodzi przy tym o przyznanie zadośćuczynienia za same cierpienia związane ze śmiercią osoby najbliższej. Natomiast ocena „znacznego pogorszenia” zależna jest od rozmiarów ujemnych następstw natury majątkowej wywołanych przez śmierć osoby najbliższej (por. uchwała

składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 1970 r., III PZP 22/70, OSNCP 1971/7-8/120, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 1977 r. IV CR 419/77 opubl. Lex nr 8025).

Przesłanką zasądzenia odszkodowania jest wystąpienie znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego. Ocena czy żądanie jest uzasadnione wymaga ustalenia, jaka była sytuacja życiowa rodziny zmarłego przed wypadkiem oraz czy i o ile uległa ona pogorszeniu na skutek jego śmierci. Pogorszenia sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. nie można sprowadzać do prostego zmniejszenia dochodów lub zwiększenia wydatków najbliższych członków rodziny zmarłego. Szkody majątkowe prowadzące do znacznego pogorszenia bieżącej lub przyszłej sytuacji życiowej osoby najbliższej zmarłemu są często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia. Często wynikają z obniżenia aktywności życiowej i ujemnego wpływu śmierci osoby bliskiej na psychikę i stan somatyczny, co niekoniecznie przejawia się w konkretnej chorobie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 lutego 2004 roku sygn. V CK 269/03, opubl. Lex nr 238971).

Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej uprawnionego w rozumieniu

art. 446 § 3 k.c. zależne jest od rozmiarów ujemnych następstw o charakterze majątkowym, a także zmian w sferze dóbr niematerialnych uprawnionego wywołanych przez śmierć osoby bliskiej, już istniejących oraz dających się przewidzieć w przyszłości na podstawie zasad doświadczenia życiowego. Jego ocena powinna być oparta na szczegółowej analizie sytuacji osoby uprawnionej

z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, które mają wpływ na jej warunki

i trudności życiowe, stan zdrowia (w tym jego ewentualne pogorszenie wywołane śmiercią osoby najbliższej) wiek, stosunki rodzinne i majątkowe. Prawidłowa wykładnia pojęcia "stosowne odszkodowanie" powinna uwzględniać nie tylko okoliczności konkretnej sprawy, ale także realną wartość ekonomiczną. Musi ono wyrażać się sumą wymierną, stanowiącą adekwatne przysporzenie dla uprawnionego, a zarazem uwzględniającą ocenę większości rozsądnie myślących ludzi. Odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie jest odszkodowaniem pełnym w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., lecz z woli ustawodawcy "stosownym", tj. takim, które ułatwi przystosowanie się uprawnionemu do zmienionej sytuacji życiowej. Dyspozycja tego przepisu nie obejmuje zatem obowiązku wyrównania wszystkich szkód ustalonych detalicznie, pozostających w związku przyczynowym ze śmiercią członka bliskiej rodziny, gdyż ze swej natury jest to kompensacja o charakterze ryczałtowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2008 roku w sprawie II CSK 143/08, z dnia 16 kwietnia 2008 r. w sprawie V CSK 544/07, z dnia 24 października 2007 r. w sprawie IV CSK 194/07).

W najnowszym orzecznictwie należy zauważyć istotną zmianę stanowiska Sądu Najwyższego, który wielokrotnie wskazuje na konieczność posługiwania się obiektywnymi miernikami, umożliwiającymi, w sposób choćby przybliżony, określić szkodę. W przeciwieństwie do starszych orzeczeń, nie wskazuje na konieczność dostrzeżenia ścisłej granicy pomiędzy roszczeniami o stosowne odszkodowanie, a możliwością żądania renty. Jednocześnie wskazuje się w orzecznictwie, że odszkodowanie nie polega na drobiazgowym, detalicznym uwzględnieniu szkód pozostającym w związku przyczynowym ze śmiercią,

a jedynie na określeniu stosownego ryczałtu stanowiącego realną wartość ekonomiczną. Czyli taką, która będzie stanowiła dla uprawnionego stosowne przysporzenie ekonomiczne, uwzględniające ocenę rozsądnie myślących ludzi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2007 r. w sprawie IV CSK 194/07, z dnia 16 kwietnia 2008 r. w sprawie V CSK 544/07, z dnia 14 marca 2007 r. w sprawie I CSK 465/06, a w szczególności z dnia 24 września 2010 r. w sprawie IV CSK 79/10).

W przedmiotowej sprawie bez wątplenia wykazano, że na skutek tragicznej śmierci K. H. znacznemu pogorszeniu ulegała sytuacja życiowa powodów.

Zebrane w sprawie dowody wskazują, że K. H. przed śmiercią zamieszkiwała wraz z rodzicami – powodami i bratem D.. Relacje pomiędzy K. H. a rodzicami i bratem układały się bardzo dobrze, K. H. miała bardzo dobry kontakt z matką, ojcem oraz bratem i babcią, powodowie mieli oparcie w córce, mogli na nią liczyć. Tworzyli szczęśliwą rodzinę. K. H. była osobą bardzo otwartą, pomocną, miała bardzo dobre wyniki w nauce. Ponadto udzielała się społecznie, pełniła funkcję przewodniczącej Samorządu Uczniowskiego. Miała bardzo duże grono znajomych, była bardzo lubiana.

W 2008 roku K. H. z wyróżnieniem ukończyła Gimnazjum Nr (...) w L., w przyszłości chciała wykonywać zawód pielęgniarki. Powodowie widzieli w córce opiekuna, przy którym będą „dożywać starości” i która w przyszłości, w okresach choroby czy niedołęstwa związanego ze starością, będzie ich wspomagala. Po śmierci córki K. H. powodowie stracili motywację do działania, stali się apatyczni, czują się bezradni i samotni, stracili sens życia, bardzo obawiają się przyszłości. Głęboki uraz psychiczny, negatywnie wpłynął na ich życie, powodowie tkwią nadal w apatii i przygnębieniu, często wspominają zmarłą córkę, towarzyszy im przy tym rozrzewnienie, smutek i tęsknota.

Biorąc pod uwagę osiągnięcia w nauce i plany na przyszłość K. H. można założyć, że córka powodów w przyszłości pracując, czy to w formie pieniężnej, czy w formie własnej pracy jak też i pomocy w sprawach życia codziennego byłaby w stanie przysporzyć powodom korzyści. Oczywiście są to w chwili obecnej rozważania czysto teoretyczne jednak nie niemożliwe do realizacji w przyszłości. Nie należy zapominać, że K. H. dacie wypadku była osoba bardzo młodą, w dacie wypadku miał zaledwie 17 lat, a więc stała u progu rozwoju swoich możliwości życiowych i zawodowych. Była też osobą bardzo pomocną i ambitną.

Biorąc pod uwagę powyższe oraz fakt, iż w toku postępowania likwidacyjnego pozwany ubezpieczyciel przyznał i wypłacił na rzecz powodów kwoty po 5.000,00zł z tytułu odszkodowania z racji znacznego pogorszenia się ich sytuacji życiowej po śmierci córki K. H., w punkcie II i IV wyroku Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów tytułem odszkodowania kwoty po 20.000,00zł - przy uwzględnieniu 50% przyczynienia się K. H. do powstałej szkody (punkt II i IV wyroku).

Sąd zasądził odsetki ustawowe od powyższych kwot odszkodowania od następnego dnia od dnia wyrokowania, tj. od dnia 31 grudnia 2013 roku gdyż fakty dotyczące okoliczności sytuacji życiowej w jakiej znaleźli się powodowie po śmierci córki podlegały ocenie Sądu dopiero w dacie wyrokowania. Od tej zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.). - (punkt II i III wyroku).

W pozostałym zakresie co do żądania głównego w zakresie zadośćuczynienia i żądania akcesoryjnego w zakresie odsetek ustawowych, Sąd powództwo oddalił jako nieudowodnione i nie mające uzasadnienia w realiach niniejszej sprawy.

Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie prowadzi do wniosku, iż powód J. H. (1) udowodnił wystąpienie przesłanek określonych w art. 446 § 1 k.c. tj. poniesienie wydatków związanych z pogrzebem w kwocie 22.190,00zł. Biorąc jednakże pod uwagę fakt, iż w toku postępowania likwidacyjnego pozwany ubezpieczyciel wypłaciła na rzecz powoda z tego tytułu kwotę 740,00zł oraz biorąc pod uwagę 50% stopień przyczynienia się K. H. do powstałej szkody, Sąd w punkcie V wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda J. H. (2) kwotę 10.355,00zł. Sąd uznał, że pozwany winien zwrócić powodowi poniesione koszty pogrzebu. Są to bowiem koszty zwyczajowo przyjęte. Zasady doświadczenia życiowego i ustalone zwyczaje nie dają podstawy do odwrotnego wniosku. Oceniając wysokości poczynionego wydatku sąd uznał je za mieszczące się w tradycji i zwyczajach lokalnych. Brak też było podstaw do twierdzenia, że ich koszt jest nadmiernie wygórowany. Dodać też trzeba, że wydatki te przysługują osobie, która faktycznie je poniosła, w tym wypadku powodowi.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd w punkcie V wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda J. H. (2) kwotę 10.355,00zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 września 2011 roku, na zasadzie art. 481§1kc. Zważyć bowiem należy, iż pismem z dnia 30 sierpnia 2010 roku, powód zgłosił pozwanemu ubezpieczycielowi swoje roszczenia tytułem odszkodowania w kwocie 22.190,00zł i dostarczył pozwanemu niezbędną dokumentację pozwalającą pozwanemu na dokonanie ustaleń w sprawie a tym samym przeprowadzenie postępowania zmierzającego do likwidacji szkody. Decyzją z dnia 27 września 2010 roku pozwany przyznał powodowi kwotę 1.480,00zł. Przyjąć zatem należy, iż w dacie wydawania

powyższej decyzji, tj. w dniu 27 września 2010 roku pozwany dysponował dokumentacją pozwalającą na poczynienie ustaleń co do rzeczywistej wysokości kosztów pogrzebu, a zatem Sąd przyjął, iż od tego dnia, a zatem od dnia 27 września 2010 roku pozwany pozostaje w zwłoce.

W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił (punkt VI wyroku).

Rozstrzygnięcie punktu VII sentencji o kosztach uzasadnia art. 100 zd. pierwsze kpc. Roszczenie powodów uwzględniono w ~57%. W sytuacji, kiedy żądania zostały uwzględnione przez sąd tylko częściowo, koszty między stronami należy wzajemnie znieść lub stosunkowo rozdzielić. W niniejszej sprawie, z uwagi na wynik procesu, Sąd koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie zniósł.

Wobec zwolnienia powodów od kosztów sądowych w całości, w punkcie VIII wyroku, Sąd nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa stosownie do wyniku procesu kwotę 5.743,37zł, tytułem zwrotu części nieuiszczonej opłaty od pozwu oraz wydatków (punkt VIII wyroku).

Mając powyższe na względzie i na podstawie wyżej wymienionych przepisów Sąd orzekł jak w wyroku.